

Kwilcz_2

Karta wywiadu etnograficznego

Metryczka miejscowości		
Powiat	międzychodzki	
Gmina	Kwilcz	
Miejscowość	Kwilcz	KWI_KWI

Metryczka wywiadu			
Data realizacji	07.11.2013	Miejsce wykonania	mieszkanie informatorów
Czas trwania	01:55:57	Forma i wielkość	Plik audio 159 MB
Przeprowadzający	P.B.	Komentarz	

Metryczka informatorów				
Kod	Płeć (K/M)	Wiek	Funkcja społeczna	Komentarz
KWI_KWI_003	M	63 lata	Prezes Związku Nauczycielstwa Polskiego na terenie gminy Kwilcz	
KWI_KWI_004	K	brak danych		żona informatora

Informacje etnograficzne	
<i>Tematyka</i>	<i>Pozyskane informacje (ew. cytaty)</i>
I. Toponomastyka i etnonimy	
Nazwy miejscowości (historyczne; zwyczajowe)	KWI_KWI_003 nazwa się wzięła od kwilenia ptaków, albo niektórzy mówią od kwilenia Strugi Kwileckiej.
Nazwy lokalne (przysiółków, części wsi, pól, łąk, pojedynczych gospodarstwa)	KWI_KWI_003 Huby to zabudowania poza wsią Cały czas był tu targ czy jarmark, przy samym kościele taki plac jest, i myśmy na to mówili i starsi ludzie Kozi Rynek, ale skąd się nazwa wzięła nie wiem Po 89 roku przyjeżdżali tam i stawiali stragany.
Nazwy topograficzne (cieków wodnych, stawów, wzniesień, obszarów leśnych, toń wodnych, uroczysk)	KWI_KWI_003 Druga rzecz to Glorietka, to jest w parku Kwileckim, tuż przy pałacu w Kwilczu, takie wzniesienie i to była taka altana i to do dzisiaj jest i stoi To jest w parku bliżej jeziora niż szosy Myśmy tam za dzieciaków na sanki chodzili To była altanka i kiedyś tam pewnie były ławeczki i Kwileccy tam sobie siadali w cieniu. Jeszcze była Glinica, górka za kościołem kwileckim. Większa góra, właściwie pole uprawne rolnika było I mnie się wydaje że to była Jodełka Tam żeśmy chodzili jak nam była za mała Glinica i Glorietka na sankach, to żeśmy chodzili na tą Jodełkę, za cmentarzem, to jest do dzisiaj pole uprawne Marka Kozy rolnika. Karpniki to od karpia, stawy karpiove To miały PGR-y to jest w Orzeszkowie. Potem w Rozbitku, km stąd za czasów PGR były dwa podwórza, jedno było główne gdzie był dzwonek i o 7 rano obermajster dzwonił i robotnicy się schodzili i dostawali wytyczne co mają robić i tam był kowal i stelmach. Drugie podwórze, tzw. Szarajchow, czyli staw do którego chodziły krowy, konie do wodopoju, a my żeśmy się kąpali bo nie było gdzie.

	<p>Jeszcze w latach 50 -60 na PGR-ach krowy były wypędzane na tzw. Wygodę, to też było na Rozbitku, to były łąki duże.</p> <p>Jeziro Dupina, nazywa się Jezero Długie, a potocznie Dupina i tam są sumy, taakie smoki.</p> <p>Droga Morwowa z Kwilcza do Orzeszkowa. Tam się żeśmy zawsze śmiali, że dziewczyny tam dziewictwo traciły.</p>
Nazwy pojedynczych obiektów przyrody żywej i nieożywionej (pojedynczych drzew i głązów narzutowych)	<p>KWI_KWI_003 w samym Rozbitku jest aleja platanowa W parku Kwileckim jest aleja kasztanowców od szosy do pałacu Kiedyś był nasadzony miłorząb japoński ale teraz już nie ma, usechł Był w latach 80</p> <p>W Upartowie jest dąb na Sośni i tam jest obrazek Matki Boskiej, 3 km w kierunku do Sierakowa To dotyczy pewnie czasów Napoleona, tak mi się kojarzy.</p>
Endonimy (nazwy własne grup lokalnych i regionalnych)	KWI_KWI_003 nie wiem.
Egzonimy (nazwy zewnętrzne grup lokalnych i regionalnych)	KWI_KWI_003 nie, tego nie ma.
II. Folklor dawny i inne zjawiska kulturowe	
Podania (opowieści) o wydarzeniach lokalnych	<p>KWI_KWI_003 taka jedna z informacji, nie wiem czy to jest to legenda. Jest od xxx lat. Mamy tu takiego proboszcza i też ten temat z ambony poruszył, że Kwilcz jest słynny z powiedzenia „Gdzie diabeł ma młode” Próbowałem się dopytać ludzi starszych ode mnie i mówili, że to powiedzenie ma już dużo lat. Rozmawiałem z mieszkanką Kwilcza z 31 roku, to już jej rodzice opowiadali, że diabeł ma młode za kościołem czy na kościele Czyli to powiedzenie ma praktycznie już dużo lat I jej rodzice pamiętają proboszcza, od którego to wyszło, że na lekcji religii mówił, dzieci bądźcie grzeczni, to ja wam pokarzę gdzie diabeł ma młode I rzeczywiście poszedł z tymi uczniami za kościół Do dzisiaj jest tam figura św. Michała, który depcze smoka z otwartą paszczą i włócznią w ręku I mówi ooo patrzcie</p>

	<p>tu jest diabeł, który ma młode, w tym momencie ponoć wyleciał jakiś ptak bo tam miał gniazdo i dzieci ooo matko faktycznie I do dzisiaj to funkcjonuje I to ludzie pamiętają do dzisiaj.</p>	
<p>Tradycyjne obrzędy (także te związane z tradycjami religijnymi) doroczne</p>		
<p>1.</p>	<p>św. Andrzeja (Andrzejki)/św. Katarzyny (Katarzynki)</p>	<p>KWI_KWI_003 w naszych latach młodości, my żeśmy chodzili na andrzejki do Boratynka, którego dzisiaj już nie ma To była restauracja i tam chodziliśmy na dancingi, w latach 70-80.</p> <p>Jestem Prezesem Związku Nauczycielstwa Polskiego na terenie gminy Kwilcz i próbuję tych naszych członków zebrać w tym roku na święto andrzejkowe, i może nie będzie lania wosku, ale jestem koordynatorem i przygotowuję historię tej tradycji, jakieś ciekawostki o których ludzie mało wiedzą czy w ogóle nie znają. I takie zabawy tradycyjne z butami, to próbuję to podtrzymywać</p> <p>Lanie wosku w szkole było , ja sam przygotowywałem jako wychowawca i co z tego wosku wyszło, to Katarzynek się nie praktykuje w ogóle.</p>
<p>2.</p>	<p>św. Marcina/11 listopada</p>	<p>KWI_KWI_003 to też nie. Tylko rogalce marcińskie są, kupowane W dzieciństwie też sobie nie przypominam, jak chodziłem do szkoły To dopiero później.</p>
<p>3.</p>	<p>Adwent</p>	<p>KWI_KWI_003 Roraty to były wcześniej rano, o 6 I będąc ministrantem, to myśmy przed 6 lecieli do kościoła, aby jakieś tam kołatki, drewniane wózki i każdy 3 razy dookoła kościoła z tymi kołatkami objechali, hałasu niesamowicie było Potem żeśmy dolecieli do figury Nepomucena na wsi, z powrotem do kościoła, trzy razy żeśmy objechali i to było właśnie to I każdy z ministrantów, to żeśmy się prześcigali, bo który pierwszy, każdy chciał mieć wózek To było w latach koniec 50, początek 60</p> <p>Lampiony były później.</p>

4.	św. Mikołaja (Mikołajki)	<p>KWI_KWI_003 Mikołaj to typowo do butów, mamy wnuki. Buty muszą być wyczyszczone, sami sobie czyścili i stawiali na parapet okna KWI_KWI_004 bo Mikołaj oknem wchodził.</p>
5.	Wigilia	<p>KWI_KWI_003 Gwiazdor, to jest zwyczaj niemiecki, tak jak choinka Kultuwujemy też Zawsze dziadek był przebrany, strój Gwiazdora, biało czerwony U nas był jeden, nie chodzili grupami. KWI_KWI_004 kiedyś futro się zakładało, czy kożuchy na lewą stronę, mask. KWI_KWI_003 różgi miał zawsze. Trzeba było uklęknąć, paciorek powiedzieć, wierszyk, zaśpiewać, Gwiazdora w rękę pocałować. Do dzisiaj tak jest Tu w bloku to do sąsiada wpadłem przebrany, bo wnuki miał. U nas bułka z mlekiem i makiem się nazywa Małkliski, inaczej to się mówi makiełki Jak ja pamiętam zawsze matka tak mówiła i do dzisiaj musi mi to żona robić, Nie ma wigilii bez małkliski, to jest na słodko. KWI_KWI_004 to jest z miodem, dużo bakalii, to się wymiesza, mocna taka konsystencja i zamiast klusek są namaczane bułki. KWI_KWI_003 musi być sianko pod obrusem, dodatkowa zastawa, śledź i karp, barszcz z uszkami. 12 potraw musi być. KWI_KWI_003, KWI_KWI_004 pierogi z kapustą i grzybami, kapusta z grzybami, fasola duża, potem się miesza z kapustą z grzybami, coś wspaniałego, kompot z suszu, sos grzybowy, chleb, ryba po grecku i różna. Co roku jest wigilia u nas, rodzinie. KWI_KWI_004 Makowiec zwijany obowiązkowo piekę, miodownik, piernik duży, pierniczków parę kupię, jak dziewczyny były małe to piekłyśmy, sernik. Choinka kiedyś musiała być obowiązkowo żywa, teraz mamy sztuczną. Ubrana w dzień wigilii, nigdy wcześniej</p>

		<p>KWI_KWI_003 jak wnuki podrosły, to prezenty są pod choinką, nie ma Gwiazdora, od dwóch lat już nie ma.</p> <p>Śpiewanie kolęd, z wnukami pośpiewamy. Do wigilii puścimy sobie z płyty taki podkładzik.</p> <p>Zaczynamy wieczerzę od modlitwy. Zaczyna senior, wcześniej mama odmawiała modlitwę, ale od 6 lat nie żyje, potem łamanie opłatkiem tradycyjnie.</p> <p>Pasterka jest o 12.</p>
6.	Pierwsze i Drugie Święto Bożego Narodzenia	<p>KWI_KWI_003, KWI_KWI_004 nie wyjeżdżamy w pierwszy dzień, jest typowo rodzinne, domowe, raczej w drugi dzień.</p> <p>Obiady w pierwsze święto nie ma</p> <p>KWI_KWI_004 mam wcześniej usmażone kurczaki, mięso, jest rosół, makaron, nie gotuję ziemniaków.</p>
7.	Sylwester/Nowy Rok	<p>KWI_KWI_003 kiedyś, bo w tej chwili już znikła tradycja</p> <p>Chociaż ja zawsze mówiłem zięciowi, furkę na Sylwestra schowaj bo ci wyniosą i nie znajdziesz</p> <p>Koniec lat 90-2000, to furkę wystawiali, czy do sąsiada wynieśli</p> <p>W tej chwili już nie.</p> <p>Gospodarzowi nieraz wóz drabiniasty na dach wciągali.</p>
8.	Trzech Króli	<p>KWI_KWI_003, KWI_KWI_004 chodzą do dzisiaj Dzieci są poprzebierane, chodzą od domu do domu, śpiewają kolędę i zbierają jakieś datki</p> <p>Ile tych grup jest, to człowiek by fortunę stracił. Od lat, od zawsze to jest.</p>
9.	Kolędnicy	<p>KWI_KWI_003 kolędników u nas nie ma.</p>
10.	MB Gromniczej	<p>KWI_KWI_003 gromnicę się zapalało jak była burza z piorunami i przy śmierci się wkładało umierającemu w rękę</p> <p>KWI_KWI_004 zapalanie w burzę jest do dzisiaj na pewno ci starsi, bo my nie.</p>
11.	Karnawał, tłusty czwartek, koniec karnawału	<p>KWI_KWI_004 pączki z powidłami pieczemy w tłusty czwartek, to obowiązkowo. Na Podkoziółek, nie Ostatki musiała być porządna kolacja Zapusty, to jakaś golonka, kapusta. O 12 śledzik był podany i koniec zabawy i post.</p>

12.	Topienie Marzanny	<p>KWI_KWI_003 za moich czasów gdzie byłem opiekunem LOP to spotkałem się z etnografem Adamem Grabą, niezującym i on usłyszał, że my tutaj topimy Marzannę To był dzień wolny od zajęć dydaktycznych, w tej chwili trzeba mieć lekcje i potem młodzież idzie topić marzannę Ja jak robiłem inscenizację, czyli był sąd nad złą zimą i powitanie wiosny Przechodziliśmy ze szkoły nad jezioro, ulicami z Marzannami, kupę tych Marzann Tradycyjnie było topienie, jak się spotkałem z tym etnografem i mówi, że Bukowiec, oni chodzą ze Śmiercichą Ta Śmiercicha, to jest ta zła zima i trzeba ją wypędzić i znad jeziora trzeba było wrócić z Nowo Lotkiem Ja to wczepiłem i to były lata 80 początek do 2007 roku, tak długo jak pracowałem Potem przyszła moja zmienniczka i jest Marzanna</p> <p>Ta Śmiercicha to był długi wąż ze słomy obwiązany i przyczepiali jakiś stare buty, paszcza, jęzor czerwony długi, rogi i co roku ten wąż był dłuższy najpierw 5m, potem 8, 10 Żeśmy palili ją Żeśmy na lód wrzucali Marzanny, kukły i Śmiercichę i podpalali Dzieciaki poprzebierane, Jezus!, to było święto szkoły, super dzieci pomalowani, poprzebierani, no różności. Znad jeziora do szkoły żeśmy wracali z drzewem sosnowym ubranym we wstążeczki a na szczycie było słoneczko, taka harmonijka Z najważniejszymi aktorami żeśmy szli do gminy do wójta i na Sali sesyjnej, część przedstawienia żeśmy odstawili W doniczce była miniaturka NowoLotka, tego drzewka sosnowego ze słoneczkiem, żeśmy wręczali wójtowi z najlepszymi życzeniami Potem żeśmy szli do Banku Spółdzielczego, dyrektorowi banku tak samo z życzeniami Oni byli przygotowani częstowali słodyczami. Wszystkie dekoracje robiły dzieci</p> <p>Poszczególne klasy musiały być poprzebierane, trąbki, gwizdki, bębenki, tamburyna, śpiewy, żeby był jak największy hałas To było super . Jak robiliśmy sąd nad zimą to był prokurator, adwokat, obrońcy.</p>
-----	-------------------	--

13.	Środa Popielcowa	<p>KWI_KWI_004 przede wszystkim śledź w śmietanie, ziemniaki w mundurkach.</p> <p>KWI_KWI_003, KWI_KWI_004 w szkole przyczepiano woreczki z popiołem Bardzo długo przyczepiali Chyba w latach 90 się to skończyło.</p> <p>Worki były zaszyte, w niektórych był i popiół a w niektórych jakaś gazeta, byle coś żeby z tyłu zahaczyć.</p>
14.	Śródpoście	KWI_KWI_003 nie znamy.
15.	Niedziela Palmowa	<p>KWI_KWI_003 palma zwykła zwyczajna, z wierzby</p> <p>KWI_KWI_004 po poświęceniu, zostaje sobie stoi, potem się ją pali.</p>
16.	Triduum Paschalne	<p>KWI_KWI_003 W Wielki Piątek i staram się do dzisiaj kultywować Kto pierwszy wstanie, ma uszykowaną różgę i na Boże rany biją barany, z takim przysłowiem, żona zawsze dostała wciury Już od rodziców to przejęte, ale czemu to miało służyć to nie wiem</p> <p>W Wielki Czwartek święcenie ognia, tradycyjnie, warty przy grobie strażacy, to jest Kiedyś była adoracja przy grobie przez całą noc od 10 i ministranci byli, teraz są strażacy To było w latach 70 na pewno, być może do 80.</p>
17.	Wielkanoc (święcenie koszyczka)/Niedziela Wielkanocna	<p>KWI_KWI_003 na zajęczka dzieci robiły gniazda w ogrodzie, ze słomy, ze siana My w bloku to robimy na balkonie, miska jest Nie tylko słodycze i ciuchy, coś do szkoły, lalka.</p> <p>W sobotę święcenie koszyczka w kościele.</p> <p>KWI_KWI_004 na wioskach to święcenie jest przy punktach, przy krzyżach, na salkach czy u gospodarza, to już ksiądz zapowiada A my Kwilcz w kościele.</p> <p>W koszyku jest to co się na śniadanie je i przede wszystkim jest jajko pisanka ugotowana, masełko baranek, kiełbasa, sól, pieprz, chrzan, szynka i słodycze, pomarańczko.</p> <p>Przed śniadaniem jest rezurekcja o 6 rano Potem śniadanie, zaczynamy od dzielenia się jajkiem Święcone jajko na tyle się</p>

		<p>dzieli ile jest osób, z życzeniami.</p> <p>Na stole jest szynka, biała kielbasa, baranek z masła, żur, sałatki jarzynowe, mazurki kupuję, ale sąsiadka piecze, baba, sernik tradycyjnie, czasami galart z kurczaka.</p> <p>KWI_KWI_003 wójtowa z poprzedniej kadencji wprowadziła taki konkurs stołów wielkanocnych Miałem zaszczyt prowadzić to jako konferansjer i poszczególne wioski przygotowywały potrawy wielkanocne Coś niesamowitego Wielkie oczy robiłem, że na Wielkanoc takie coś jest i nalewki w karafeczkach dawniejszych To było na hali sportowej.</p> <p>KWI_KWI_004 jedna wieś miała jeden stół i na stołach obrusy haftowane i potrawy poustawiane przeróżne Od dwóch lat już nie ma.</p> <p>KWI_KWI_003 to była naprawdę taka zdrowa rywalizacja i ludzie chcieli się pokazać To było sedno sprawy, ludzie tego potrzebowali.</p> <p>KWI_KWI_004 i nagrody były, to było tydzień przed świętami KWI_KWI_003 jakaś nagroda pieniężna była, 1,2, 3 miejsce i wyróżnienie.</p> <p>KWI_KWI_004 jak się skończył ten konkurs, to co było na stołach to ludzie podchodzili i sobie jedli, częstowali się.</p>
18.	Poniedziałek Wielkanocny	<p>KWI_KWI_003 w tej chwili, to wiadomo dzieciaki, przede wszystkim jest to uczta dla dzieci Jak jest ciepło to każdy ubrany odpowiednio, mają wiaderka i każdy każdego leją jak najwięcej i mają zabawę.</p> <p>Ale my tu w Kwilczu to mamy taką tradycję od okresu międzywojennego, tzw. Siwki Leniwki były w drugie święto i do dzisiaj to jest, ale w zubożalej wersji Teraz już bym powiedział, że nie ma kto. Ale jak pamiętam w latach 60 i 70, to był to niedźwiedź, czyli mężczyzna opleciony słomą od stóp do głów, był postronek, niedźwiedzia prowadzono na postronku, byli dwaj kominiarze, którzy mieli sadzę w kieszeniach i to musieli być obowiązkowo bardzo szybko</p>

		<p>biegający chłopacy, którzy murzyli kogo dorwali, był siwek Leniwek, czyli koń na biało ubrany chłopak, miał głowę konia, ogon, jak lajkonik krakowski i też szybko biegający, który miał szczeplinę, to jest rękojeść z rzemieniami, lał tym jak dorwał przez tyłek i był dziad i baba Baba z galotami po kolana, chustka, dziad gumowce, przebrany za prawdziwego dziada I oni mieli wózek stary z dzieciakiem też przebrane, smoczek, krzyczało, darło się. Był akordeonista, który przygrywał, chodzili z muzyką, tańczyli dziad z babą, od domu do domu. A my żeśmy dawali datki, albo się dawało pieniądze, albo się zapraszało do domu i po maluśkim, więc jak oni skończyli robotę to już hoho ho Radocha była niesamowita!</p> <p>To jest do dziś w tej formie, z tym że nie ma już niedźwiedzia, jest dziad, baba, dwaj kominiarze, siwek leniwek i grajek a jak grajka nie mają to magnetofon w wózek.</p> <p>Bardzo dobrze są widziani do dzisiaj, nie przeginają, ale to już zanikająca tradycja</p> <p>KWI_KWI_004 wszyscy częstują, dają im</p> <p>KWI_KWI_003 przez balkony, jak ktoś ma balkon na parterze, to i przez balkon wskakiwanie kominiarzy. Oni nie przeginają.</p> <p>KWI_KWI_004 nie śpiewają tylko raczej potańczą ten dzid z babą, wygłupiają się.</p> <p>KWI_KWI_003 to już ponoć w okresie międzywojennym to już tu było, ta tradycja Siwki Leniwki.</p>
19.	Zielone Świątki	<p>KWI_KWI_003 kiedyś ZŚ za moich czasów w latach 50, to się szło na tatarak i się mościło podwórze tatarakiem, ulice, chodniki. Teraz zupełnie już znikło.</p>
20.	Boże Ciało	<p>KWI_KWI_003 Tradycyjnie, cztery ołtarze</p> <p>KWI_KWI_004 na zakończenie, w oktawę jest błogosławieństwo na cztery strony świata. Przed kościołem ksiądz staje i na 4 strony błogosławi.</p> <p>Na trasie procesji girlandy plotą z zielonego, okna dekorowane, brzożki. Łamią gałązki przy ołtarzach i do domu sobie</p>

		<p>przynoszą, że szczęście, ja jakoś nie bierzemy.</p> <p>KWI_KWI_003 my tego nie robimy, ale to jest wyraźnie do dzisiaj</p> <p>KWI_KWI_004 w oktawę jest procesja wokół kościoła i 4 ołtarze. Sypanie kwiatków jest do dzisiaj na dużej procesji i na tych małych.</p>
21.	św. Jana	KWI_KWI_003 u nas nie ma, na terenie gminy.
22.	MB Zielnej	KWI_KWI_003 święcenie bukiecików, suszone i potem są palone.
23.	MB Siewnej	KWI_KWI_003 tu ksiądz nie święci ziarna.
24.	Dzień Wszystkich Świętych/Dzień Zaduszny	<p>KWI_KWI_004 kiedyś to świerkiem obkładali groby. Wianuszki okrągłe z mchu, ze słomy i potem mchem obłożone i kwiaty sztuczne, robione z krepy. I kwiatki co na ogródku były te późniejsze i lampki albo świeczki same się stawiało. Msza tu jest cały czas na cmentarzu, jak tylko pamiętam.</p> <p>W dzień zaduszny to też jest msza o 5, mamy tu dwa cmentarze, jest też za kościołem taki mały. I jak jest msza o 5, to jest procesja na ten mały cmentarz. Bo na dużym we wszystkich św. jest msza i wszystkie uroczystości i jest procesja na ten mały, wokół cmentarza.</p>
25.	Inne tradycyjne wydarzenia doroczne (cykliczne) istotne dla informatora	Brak informacji.
Tradycyjne obrzędy rodzinne i okolicznościowe		
1.	Narodziny i chrzest	<p>KWI_KWI_004 przed chrztem nie wolno było wyprowadzać dziecka na dwór, w latach 70 jeszcze tak było.</p> <p>Rodzice chrzestni różnie byli wybierani. Ogólnie to najbliższa rodzina, ale my wybraliśmy również znajomego.</p>
2.	Ślub i wesele	<p>KWI_KWI_003 Purtelam obowiązuje, przed blokiem trzaskają szkło, dzień przed.</p> <p>Błogosławieństwo jest w domu u panny młodej, sami rodzice,</p>

		bez dziadków.
3.	Śmierć i pogrzeb	KWI_KWI_003 Purtelam obowiązuje, przed blokiem trzaskają szkło, dzień przed. Błogosławieństwo jest w domu u panny młodej, sami rodzice, bez dziadków.
4.	Inne zjawiska	Brak informacji.
Zespoły i tradycje folklorystyczne, śpiewacze, muzyczne, w tym: przeglądy i festiwale oraz twórcy słowa		KWI_KWI_003 nie ma.
Tradycje kulinarne, w tym: produkt regionalny i lokalny, potrawy świąteczne, przepisy		KWI_KWI_003 rumpuć, zupa taka warzywna z kapustą. To Roman Dąbkowski to ma nawet certyfikat. To już 5 lat temu. W Poznaniu wystawiał się jak był Festiwal Dobrego Smaku na starym rynku.
III. Tradycje rękodzielnicze		
Tradycje wytwórczości rękodzielniczej, sztuki ludowej oraz artystów nieprofesjonalnych		KWI_KWI_003 sąsiad Orzełek, wikliną się zajmuje.
IV. Przejawy religijności tradycyjnej		
1.	Kapliczki i krzyże w miejscowości (okoliczności powstania, rok fundacji, fundatorzy)	KWI_KWI_003 nie wiem.
2.	Miejsca cudowne (święte drzewa, gaje, źródelka)	KWI_KWI_003 nie.
3.	Święte figury, obrazy, rzeźby	KWI_KWI_003 figura za kościołem św. Michała Figura Nepomucena jest na wsi po PGR, Wawrzyńca przy szkole Kiedy powstały nie wiem Mogły za Kwileckich już powstać.

4.	Miejsca kultu religijnego	KWI_KWI_003 Kościół klasycystyczny pod wezwaniem św. Michała, znajdują się tam ołtarze z obrazami z 17 i 18 wieku i nagrobkami Kwileckich.
5.	Lokalne tradycje pielgrzymowania	KWI_KWI_003 do Miłostowa, jak jest odpust w kościele miłoszowskim, to jest pielgrzymka, z 6 km Potem jest z Kwilcza do Biezdrowa, wiosną w maju To tylko te dwie.
6.	Lokalne odpusty	J.w.

V. Lokalne uroczystości i obchody świąteczne

1.	Dożynki	<p>KWI_KWI_003 dożynki się odbywają co roku Organizatorem jest urząd gminy. Prowadziłem, byłem konferansjerem tych obrzędów w Kwilczu i na Olandii w Prusimiu Prowadziłem wg starego obrzędu dożynkowego Sołectwa poszczególne przygotowywały wieńce Jest konkurs na najbardziej pomysłowy wieniec Ten który wygrywa jedzie do Poznania do urzędu wojewódzkiego, jest wystawiany Potem są dożynki kościelne Rolnicy z poszczególnych wsi czy sołectw przynoszą wieńce do kościoła, to jest inna sprawa. A te gminne to się odbywało na boisku szkolnym i nadal się odbywa Cały rytuał, można powiedzieć i przyspiewki ludowe i tańce i bochen chleba i starosta powiatowy z wójtem i dzielenie się chlebem, to wszystko jest zachowane</p> <p>W tym roku były połączone z Dniami Ziemi Kwileckiej, chyba już drugi raz były połączone.</p>
2.	Dni gminy/wsi	Brak informacji.
3.	Lokalne festyny	Brak informacji.
4.	Inne (np. organizowane przez szkoły, KGW, Domy Ludowe, Ośrodki Kultury)	KWI_KWI_003 powstało Stowarzyszenie, nie wiem jak się dokładnie nazywa w tej chwili Stowarzyszenie, które miało na celu ocalenie starego budynku szkoły z końca 1800 którymś była budowana Zwyciężyła opcja żeby zrobić Centrum Kultury im. Floriana Mazurkiewicza Tam będzie taki nasz Dom Kultury Młodzież nasza zgromadziła się pod nazwą eNUS, oni mieli na

celu uporządkowanie parku Kwileckiego przy pałacu. Co roku się zbierali żeby śmieci pozbierać i inne Młodzież pozaszkolna Oni w tej chwili udzielają się przy różnych uroczystościach gminnych.

Jak byłem opiekunem LOP, to bardzo dużo z młodzieżą pracowałem. Młodzi ludzie faktycznie skupiali się wokół mnie i chcieli czegoś innego. Nie było wtedy internetu, komputerów wtedy, to żeśmy brali udział w konkursach wojewódzkich czy ogólnopolskich konkursach LOP i zajmowaliśmy naprawdę czołowe miejsca i I miejsca i dużo akcji było, takich jak zbieranie makulatury, butelek, wykopki, z tych pieniędzy zakupowaliśmy sobie sprzęt. Mieliliśmy radiowęzeł w szkole. Uczniowie przygotowywali audycje przyrodnicze, wystawy robiliśmy, jeździliśmy na Hubertusa, dla nich to była wielka frajda. Jechali jako nagonka, straszili zwierzynę z lasu na myśliwych.

W tym LOPie miałem prawie całą szkołę.

I dokarmianie zwierzyny, kuligi. W tej chwili to nie ma.